

PAULINA KOWALCZYK-MATYS  
Uniwersytet Jagielloński

## OBRZĄDEK POGRZEBOWY W GRUPIE GÓRNOŚLĄSKO-MAŁOPOLSKIEJ KULTURY ŁUŻYCKIEJ JAKO MATERIALNY OBRAZ KULTURY DUCHOWEJ I PRZEMIAN SPOŁECZNYCH

**Streszczenie:** Cmentarzyska są niemal jedyną materialną pozostałością po wierzeniach i obyczajowości związanej ze strefą *sacrum*, jaką niewątpliwie jest śmierć. Grupa górnośląsko-małopolska kultury łużyckiej, rozwijająca się na terenach Górnego Śląska i Małopolski od III OEB, jest szczególnie pod względem obrządku pogrzebowego. Reprezentuje szerokie spektrum zwyczajów pogrzebowych, które zmieniały się w czasie i różniły w poszczególnych regionach. Zostaną przedstawione sposoby wyposażania grobów – od pochówków z naszej perspektywy ubogich po bardzo bogato wyposażone w garnitury ozdób brązowych, żelaznych, ceramikę (przykładowo cmentarzyska w Świbiu, pow. Gliwice, Opatowie, pow. Kłobuck) , ich konstrukcje (między innymi groby z konstrukcjami kamiennymi). Równie zróżnicowane są sposoby traktowania ciała zmarłego. W początkach funkcjonowania grupy dominowało ciałopalenie, jednak na przełomie późnej epoki brązu i wczesnej epoki żelaza pojawił się birytualny obrządek pogrzebowy. Ponadto prowadzone w ostatnich latach szerokopłaszczyznowe badania pozwoliły nie tylko na rozpoznanie nowych stanowisk sepulkralnych, ale także lepiej ocenić lokalizację cmentarzysk względem stanowisk osadowych i relacje między nimi.

**Słowa kluczowe:** epoka brązu, kultura łużycka, kultura duchowa, obrządek pogrzebowy, wczesna epoka żelaza

Przez obrządek pogrzebowy rozumiany jest zespół praktyk i zachowań związanych ze śmiercią członka danej społeczności, począwszy od przygotowania ciała, ceremonii pogrzebowej po konstrukcję i wyposażenie grobu. Archeologia dysponuje jedynie materialnymi pozostałościami, rytuał pozostaje w sferze hipotez. Cmentarzyska jako zespół grobów i innych obiektów im towarzyszących mogą być również przyczynkiem do próby analizy relacji wewnątrzspołecznych czy migracji.

Grupa górnośląsko-małopolska wykształciła się w ciągu III okresu epoki brązu. Jej początki upatruje się w migracji ludności z terenu Śląska. Rozwijała się na wschodnich terenach Górnego Śląska, zachodniej Małopolsce i południowo-wschodniej

Wielkopolsce<sup>1</sup>. Wyróżnia się cztery podstawowe podgrupy: częstochowsko-gliwicką (głównie dorzecze górnej Warty, Liswarty i Proсны), krakowską (rejon Krakowa, zachodnia Małopolska), kielecką (dorzecze Nidy), kępińską (południowo-wschodnia Wielkopolska). Kultura zanikła we wczesnej epoce żelaza (HaD).

Obrządek pogrzebowy ludności grupy górnośląsko-małopolskiej jest jednym z bardziej zróżnicowanych wewnątrz i chronologicznie. Na cmentarzyskach zaobserwowano niemal wszystkie formy pochówków: groby ciałopalne popielnicowe, ciałopalne jamowe, szkieletowe, ciałopalne przypominające pochówki szkieletowe, groby zbiorowe o mieszanym pochówku (ciałopalnym i szkieletowym razem), groby zaliczane do kategorii symbolicznych. Pozostałości grobów podkurhanowych odkryto w Zbrojewsku, pow. kłobucki, ale są one łączone z najstarszą fazą cmentarzyska, kiedy było ono użytkowane jeszcze przez ludność o tradycjach kultury mogiłowej<sup>2</sup>.

Obrządek ciałopalny stosowano przez cały okres istnienia grupy i we wszystkich jej lokalnych podgrupach. Groby ciałopalne występują w dwóch wariantach: popielnicowe i jamowe. Funkcje popielnic najczęściej pełniły wazy lub naczynia wazowate. W monografii Z. Durczewskiego te naczynia klasyfikowane są właśnie jako popielnice, wśród których wyróżniono typy A-H<sup>3</sup>. Popielnice często przykrywano misami<sup>4</sup>. Zwyczaj nakrywania popielnic trwał przez cały okres rozwoju grupy.

Groby jamowe rejestrowane są w postaci skupisk kości (prawdopodobnie popielnicą był pojemnik wykonany z materiałów organicznych – tkanina, drewno – lub kości złożonych w niewielkich prostokątnych lub owalnych jamach).

Jest jeden szczególny rodzaj pochówków jamowych o formie grobu szkieletowego. Charakteryzowały się one dużą, podłużną jamą, w której przepalone kości były ułożone w porządku anatomicznym. Znalezione je między innymi na cmentarzysku w Będzinie-Łągiszy, pow. będziński<sup>5</sup> oraz w Dankowie, pow. kłobucki<sup>6</sup>. Ułożenie w porządku anatomicznym przepalonych kości zaobserwowano także w popielnicowych grobach z cmentarzyska w Kokotowie, pow. krakowski<sup>7</sup>.

Groby jamowe najczęściej występują w tak zwanej klasycznej fazie rozwoju grupy, czyli w V okresie epoki brązu i okresie HaC. Groby ciałopalne popielnicowe są częściej spotykane w pierwszej fazie rozwoju grupy, kiedy jej „śląski” charakter był jeszcze wyraźny oraz pod koniec jej egzystencji (HaC-HaD). Inhumację obserwuje się w dwóch fazach istnienia grupy. W początkach, czyli w III okresie epoki brązu i w czasie klasycznej fazy.

<sup>1</sup> M. Gedl 1995a, s. 13–15.

<sup>2</sup> M. Gedl 1995b, s. 153–155.

<sup>3</sup> Z. Durczewski 1946, s. 32–43.

<sup>4</sup> B. Konieczny 2014, s. 100.

<sup>5</sup> W. Galasińska-Hrebendowa 1989, s. 10.

<sup>6</sup> M. Gedl 1963, s. 175.

<sup>7</sup> A. Matoga 2015, s. 224.

Zwyczaj składania zmarłych niespalonych najczęściej praktykowano w podgrupach częstochowsko-gliwickiej i krakowskiej. W pozostałych podgrupach groby szkieletowe są sporadyczne.

Na szczególny pochówek szkieletowy natrafiono na stanowisku 2 w Modlnicze, pow. krakowski. W obrębie osady znaleziono jamę, w której znajdowały się ciała 4 osób – 2 dorosłych, 2 dzieci. Ciała wrzucono do jamy, na co wskazuje ich nieco chaotyczny układ. Mimo wszystko zachowano ułożenie ciał na osi północ-południe, a zmarłych wyposażono w naczynia (ryc. 1). Zespół datowany jest na V OEB-HaC<sup>8</sup>.

Większość pochówków na cmentarzyskach to groby jednostkowe, ale zdarzają się podwójne, często birytualne. Znaleziono je między innymi na cmentarzyskach w Jamnie, pow. częstochowski<sup>9</sup>, Dankowie<sup>10</sup> i Będzinie-Łagiszy<sup>11</sup>.

Interesujące birytualne pochówki znaleziono na wspomnianym już stanowisku w Modlnicze. W grobie szkieletowym znajdowały się przepalone kości innego osobnika, umieszczone w okolicach miednicy, a w jednym z ciałopalnych – niespalone kości również innej osoby<sup>12</sup>.

Wyróżnia się również tak zwane groby symboliczne. Są to obiekty, w których znaleziono wyposażenie (głównie w postaci naczyń, rzadziej przedmiotów brązowych), ale bez śladów kości. Na cmentarzysku w Targowisku, pow. wielicki, znaleziono 22 obiekty tego typu. Liczba naczyń w pochówkach określanymi jako symboliczne waha się od 1 do 9<sup>13</sup>.

O ile w przypadku cmentarzysk datowanych na III i IV okres epoki brązu (jak wspomniane Targowisko) interpretacja danego zespołu jako symbolicznego jest nieco łatwiejsza (w ciałopalnych grobach kości zachowują się lepiej), o tyle może być wątpliwa w przypadku takich birytualnych cmentarzysk jak Danków, gdzie kości w grobach szkieletowych nie zachowały się<sup>14</sup>.

Niezwykły obiekt odkryto na cmentarzysku w Kokotowie (pow. wielicki), stanowisko 19. Była to jama, w której zdeponowano czerpak i placek gliniany. Śladów kości nie znaleziono, natomiast w górnej partii wypełniska zalegało kilkaset fragmentów naczyń kultury trzcinieckiej. Autor opracowania przypisuje owemu obiektowi swoiste funkcje kulturowo-magiczne<sup>15</sup>.

Jako grób symboliczny zinterpretowano obiekt ze stanowiska 18 w Kokotowie. Była to jama zawierająca dwa naczynia odwrócone dnem do góry, śladów kości nie

<sup>8</sup> M. Byrska-Fudali, M.M. Przybyła 2012, s. 528.

<sup>9</sup> J. Prokopowicz 1960, s. 163.

<sup>10</sup> M. Gedl 1963, s. 161–162.

<sup>11</sup> W. Galasińska-Hrebendowa 1989, s. 11.

<sup>12</sup> M. Byrska-Fudali, M.M. Przybyła 2012, s. 528.

<sup>13</sup> B. Konieczny 2014, s. 110.

<sup>14</sup> M. Gedl 1963, s. 173.

<sup>15</sup> A. Matoga 2015, s. 229.

znaleziono<sup>16</sup>. W przypadku cmentarzyska taka interpretacja nie budziłaby wątpliwości, tak w przypadku osady (a takim stanowiskiem jest Kokotów 18) jest dość ryzykowna.

M. Mogielnicka-Urban wyróżniła jeszcze grupę naczyń znajdujących w obrębie cmentarzysk, których nie można przypisać do określonego pochówku, ale też nie można ich uznać za pozostałość grobów symbolicznych<sup>17</sup>. Zwyczaj ten nie jest jedynie lokalny, ale spotykany na wielu cmentarzyskach użytkowanych przez ludność kultury łużyckiej<sup>18</sup>. Naczynia deponowano zarówno pomiędzy grobami, jak i na peryferiach nekropolii, zazwyczaj w południowo-wschodnich rejonach<sup>19</sup>. Wspomniany wcześniej obiekt ze stanowiska w Kokotowie znajdował się we wschodniej strefie cmentarzyska, ale nie na jego obrzeżu.

Cechą charakterystyczną pochówków, zwłaszcza datowanych na przełom epoki brązu i żelaza, są konstrukcje kamienne. Najczęściej stosowano je w podgrupie krakowskiej.

Występowały w postaci bruków nad jamą grobową i obstaw jamy grobowej. Bruki składały się z 1–3 warstw kamieni. Obstawy kamienne miały zwartą formę lub w formie pojedynczych kamieni ułożonych na północnym i południowym skraju jamy. Zwarte obstawy miały regularne kształty zbliżone do prostokąta lub owalu. Obstawy i bruki nie zawsze stosowano razem w jednym grobie.

Rozbudowaną konstrukcję miały niektóre birytualne groby. Grób 44 i 44a z Jamna posiadał trzy warstwy bruku, największą o wymiarach 110 x 272 cm, pomiędzy nimi znaleziono zniszczoną popielnicę<sup>20</sup>. Grób 347 z Dankowa charakteryzował się dużą konstrukcją kamienną o wymiarach 150 x 470 cm, składającą się z trzech warstw bruku (ryc. 2). Pomiędzy pierwszą a drugą warstwą, pomiędzy kamieniami, w północnej części konstrukcji znaleziono przepalone kości ludzkie<sup>21</sup>. Natomiast birytualne groby z Modlniczki pozbawione były tak rozbudowanych konstrukcji kamiennych. W grobie szkieletowym znaleziono jedynie jeden kamień ułożony w okolicy klatki piersiowej zmarłego<sup>22</sup>.

W Nagłowicach, pow. jędrzejowski, oprócz bardzo regularnych konstrukcji odnaleziono bruk kamienny w charakterze nakrywy w centralnej i zachodniej części cmentarzyska<sup>23</sup>. Cmentarzysko w Nagłowicach jest niejednolite pod względem kulturowym, gdyż widoczne są wpływy z innych grup kultury łużyckiej, zwłaszcza z terenów środkowej Polski<sup>24</sup>.

<sup>16</sup> B. Borowczak, E. Schellner 2006, s. 636.

<sup>17</sup> M. Mogielnicka-Urban 1992.

<sup>18</sup> Ibidem, s. 114.

<sup>19</sup> J. Woźny 2000, s. 81.

<sup>20</sup> J. Prokopowicz 1960, s. 163.

<sup>21</sup> M. Gedl 1963, s. 161–162.

<sup>22</sup> M. Byrska-Fudali, M.M. Przybyła 2012, ryc. 22.

<sup>23</sup> R. Rogozińska 1960, s. 110–111.

<sup>24</sup> Ibidem, s. 115.

Szczególnym pochówkiem nie tylko pod względem konstrukcji, ale także wyposażenia był znaleziony w Modlnicy, pow. krakowski, pochówek szkieletowy (grób 927). Grób zorientowany był na osi N-S, posiadał podłużną obstawę kamienną. Przy dnie umieszczono cztery rzędy kamieni, które prawdopodobnie służyły jako podstawa pod mary lub skrzynię<sup>25</sup>.

Ślady konstrukcji drewnianych (oszalowań) odkryto na cmentarzysku w Będzinie-Łagiszy<sup>26</sup>. Drewniane mary prawdopodobnie stosowano w grobach na cmentarzysku w Świbiu, pow. gliwicki<sup>27</sup>.

Groby wyposażane były w naczynia gliniane, przedmioty brązowe, żelazne (ozdoby, broń, narzędzia), drobne przedmioty gliniane (grzechotki, paciorki), rzadko paciorki szklane i wyroby z ołowiu.

Ogólny obraz „bogactwa” inwentarza grobowego rysuje się w następujący sposób. Groby z III i IV okresu epoki brązu są wyposażone głównie w ceramikę, przedmioty metalowe stanowią rzadkość. W klasycznej fazie, niezależnie od podgrupy, wyposażenie jest najbogatsze zarówno pod względem ilości naczyń w grobach, jak i przedmiotów metalowych (ozdoby i narzędzia). W fazie schyłkowej (HaD) ponownie następuje ubożenie inwentarza grobowego, poza wyjątkami w podgrupie częstochowsko-gliwickiej (cmentarzysko w Świbiu).

Można zaobserwować różnicę w wyposażaniu grobów o różnym obrządku. Na przykładzie Targowiska – statystycznie groby popielnicowe zawierały więcej przedmiotów metalowych niż groby jamowe<sup>28</sup>. W Przeczycach, pow. będziński, lepiej wyposażone w wyroby metalowe (części stroju, ozdoby, narzędzia) były groby szkieletowe niż ciałopalne<sup>29</sup>. Znane są przypadki rabowania grobów. Na cmentarzysku w Przeczycach wyrabowano 36% grobów szkieletowych, a procederowi temu towarzyszyły takie zwyczaje, jak rozbijanie czaszek<sup>30</sup>.

W wyposażeniu grobów podgrupy krakowskiej, kępińskiej i kieleckiej do tej pory nie stwierdzono pełnego garnituru ozdób, czyli zestawu: diadem (wieloczęściowa ozdoba głowy, składająca się z brązowych guziczków naszywanych na materiał lub skórę oraz zawieszek skroniowych), naszyjnik, szpila, bransoleta/bransolety, nago-lennik/nagolenniki. Tak wyposażone pochówki znajdowane są w podgrupie częstochowsko-gliwickiej, między innymi na cmentarzysku w Łabędach-Przyszówce<sup>31</sup>.

Diademy wieloczęściowe najczęściej znajdowano na cmentarzyskach zaliczanych do podgrupy częstochowsko-gliwickiej, nieco rzadziej w krakowskiej. W grobach grupy kępińskiej i kieleckiej znajdowano pojedyncze guziczki.

<sup>25</sup> K. Dziegielewski 2015, s. 80–88

<sup>26</sup> W. Galasińska-Hrebendowa 1989, s. 8.

<sup>27</sup> A. Stankiewicz-Węgrzykowska 1972, s. 50.

<sup>28</sup> B. Konieczny 2014, ryc. 7.

<sup>29</sup> E. Szydłowska 1972, s. 201.

<sup>30</sup> Eadem 1974, s. 162.

<sup>31</sup> E. Dobrzańska, M. Gedl 1962, s. 62–66.

Liczba naczyń w grobach niezależnie od grupy waha się od 1–10, przy czym w większą ilość naczyń wyposażone są groby z klasycznej fazy, co dobrze widać w inwentarzach z dwufazowego cmentarzyska w Dankowie<sup>32</sup>.

Poza ceramiką naczyniową znajdowane są grzechotki gliniane<sup>33</sup>, ale ta kategoria zabytków nie występuje na cmentarzyskach podgrupy krakowskiej.

Cmentarzyska należały do typu płaskich, o dość nieregularnym układzie grobów. Groby nie naruszają się wzajemnie, co świadczy, że zaznaczano miejsce pochówku.

Na birytualnych cmentarzyskach groby szkieletowe i ciałopalne były przemieszane<sup>34</sup>. Niewielką strefę, w której grupują się groby szkieletowe (ale przemieszane z ciałopalnymi), zaobserwowano w Kokotowie, należy jednak brać pod uwagę fakt, że nekropolia ta nie została w całości przebadana. Nie uchwycono południowej i północnej granicy, które znalazły się poza terenem inwestycji<sup>35</sup>.

Istotną rolę w kształtowaniu przestrzeni cmentarnej i konstrukcji grobów miały strony świata. Mimo różnic pomiędzy grupami, jest jedna wspólna cecha, a mianowicie orientowanie jam grobowych. Pochówki szkieletowe zakładane były na osi północ–południe (z niewielkimi odchyleniami). Głowa zmarłego zazwyczaj skierowana była na południe, natomiast odwrotny układ, czyli skierowanie na północ, zastosowano na cmentarzyskach w Świbiu (ryc. 3)<sup>36</sup>, Lasowicach Małych, pow. Olesno<sup>37</sup>, Podborzanach<sup>38</sup>. Wszystkie wymienione wyżej stanowiska należą do podgrupy częstochowsko-gliwickiej. W grobach ciałopalnych o formie pochówków szkieletowych przepalone kości czaszki również znajdowały się w południowej części jamy grobowej. Orientacja północ–południe jest także zauważalna w przypadku mniejszych jam grobowych (groby ciałopalne jamowe), których dłuższa oś znajduje się na linii N-S. Zdarzają się wyjątki, jak w Nagłowicach, gdzie obiekt uznany za grób szkieletowy miał orientację wschód–zachód<sup>39</sup>.

Dość ciekawe zależności można zaobserwować na cmentarzyskach w Kokotowie<sup>40</sup> i Kryspinowie, pow. krakowski<sup>41</sup>, gdzie naczynia – czerpaki lub rzadziej czarki były umieszczane w pewnej odległości na południe od przepalonych kości.

Zasady orientacji grobów według stron świata miały niewątpliwie podłoże religijne. Podobnie jak składanie naczyń do grobów, co zwyczajowo uznaje się za wyposażenie, które miało służyć w zaświatach. Ponadto znajduje się intencjonalnie

<sup>32</sup> M. Gedl 1963, s. 190–198.

<sup>33</sup> E. Szydłowska 1972, s. 148–155; W. Galasińska-Hrebendowa 1989, s. 10.

<sup>34</sup> E. Szydłowska 1974, s. 154.

<sup>35</sup> A. Matoga 2015, s. 219.

<sup>36</sup> H. Wojciechowska 1990, rys. 1b.

<sup>37</sup> E. Dobrzańska, M. Gedl 1962, s. 145.

<sup>38</sup> M. Gedl 1963, s. 112.

<sup>39</sup> R. Rogozińska 1960, s. 104.

<sup>40</sup> A. Matoga 2015, tabl. 52, 54, 64.

<sup>41</sup> Stanowisko w trakcie opracowywania.

potłuczone naczynia pomiędzy brukami<sup>42</sup>, interpretowane jako ślady biesiad/ofiar. Innym zwyczajem było także wybijanie otworów w dnach popielnic. E. Szydłowska wysunęła tezę, że część naczyń była specjalnie wykonana i użyta tylko i wyłącznie w celach pogrzebowych<sup>43</sup>. Pozostałe miały ślady użytkowania (starcia), plus ubicia uch, które mogły być intencjonalne lub wkładano naczynia bezuche<sup>44</sup>. Wspominane pochówki symboliczne lub naczynia umieszczane pomiędzy grobami mogły być również pozostałością działań o charakterze ofiarnym. Przeprowadzone analizy piasku z wnętrza naczyń z Maciejowic, pow. siedlecki, wykazały obecność pozostałości substancji organicznych<sup>45</sup>. Ciekawe tezy związane z naczyniami wazowatymi, które często pełniły funkcję popielnic, przedstawił A. Mierzwiński. Naczynia te miały być wykorzystywane w produkcji (jako naczynia fermentacyjne) lub/i do przechowywania alkoholu, a następnie służyć jako popielnice. Nie wyklucza, że przepalone szczątki kostne mogły być składane w pozostałym na dnie osadzie, przemywane alkoholem lub nawet w nim zatapiane. Cały proceder miał się łączyć z obrzędami przejścia do zaświatów/innego stanu świadomości<sup>46</sup>.

Mimo ciałopalnego obrządku, trudno jest zidentyfikować w obrębie cmentarzysk miejsca palenia zwłok. Taką funkcję badacze przypisują obiektom znalezionym na cmentarzyskach w Małusach Wielkich, pow. częstochowski, i Koniecpolu, pow. częstochowski<sup>47</sup>, i Szymiszowie, pow. strzelecki<sup>48</sup>. Brak miejsc ciałopalenia może wynikać z wielu przyczyn – stosy nie były konstruowane w jamach lub mogły znajdować się poza terenem cmentarzyska. E. Szydłowska zwróciła uwagę na lokalizację cmentarzysk w pobliżu cieków wodnych. Miejsca ciałopalenia mogły być lokowane blisko nich. Pochówki jamowe i popielnicowe zazwyczaj należą do kategorii „czystych”, czyli pozbawionych pozostałości stosu<sup>49</sup>. Woda była zapewne potrzebna do odpowiedniego oczyszczenia kości, natomiast znajdujące w pobliżu lub nawet w obrębie jam grobowych zwarte skupiska spalenizny<sup>50</sup> interpretowane są jako pozostałości obrzędów związanych z „oczyszczaniem” poprzez ogień miejsca pochówku<sup>51</sup>.

Analiza struktur społecznych i oszacowanie ich zróżnicowania na podstawie rozplanowania cmentarzysk i wyposażenia grobowego jest obciążona dużym marginesem błędu, co nie znaczy jednak, że należy jej całkowicie zaniechać.

<sup>42</sup> I. Młodkowska-Przepiórowska 1995, s. 114.

<sup>43</sup> E. Szydłowska 1974, s. 162.

<sup>44</sup> Ibidem; W. Galasińska-Hrebendowa 1989, s. 9.

<sup>45</sup> M. Mogielnicka-Urban 1992, s. 115.

<sup>46</sup> A. Mierzwiński 2012, s. 81.

<sup>47</sup> T. Malinowski 1962, s. 40.

<sup>48</sup> L. Gajewski 1957, s. 118, 121–122.

<sup>49</sup> E. Szydłowska 1974, s. 159.

<sup>50</sup> W. Galasińska-Hrebendowa 1989, s. 8.

<sup>51</sup> C. Buško 1987, s. 62–63; L. Gajewski 1957, s. 121.

Wiele cmentarzysk zostało zniszczonych na skutek eksploracji piasku, jak cmentarzysko w Podłężu, pow. niepołomicki<sup>52</sup>. Część nie udało się przebadać w pełni, jak w przypadku Kokotowa i Modlnicy. Szczególnie dotkliwy jest brak zachowanych szczątków kostnych w pochówkach szkieletowych. Uniemożliwia to przeprowadzenie badań, które pozwoliłyby bliżej poznać strukturę biologiczną, potencjalne relacje rodzinne czy na weryfikację badań zależności między wyposażeniem, płcią a wiekiem zmarłego. Dawne badania, zwłaszcza XIX-wieczne, jak cmentarzyska w Kwaczale, pow. chrzanowski<sup>53</sup>, nie mają dokumentacji, a zabytki stanowią zbiór, który nie da się przypisać do konkretnego zespołu grobowego.

Analizę „bogactwa” przeprowadza się poprzez tworzenie rankingów punktowych dla poszczególnych kategorii zabytków znajdujących w grobach. Badania takie przeprowadził M.S. Przybyła na podstawie znalezisk z Będzina-Łagiszy i Przeczyc<sup>54</sup>.

Badając cmentarzysko w Przeczycach, nie udało się uzyskać korelacji pomiędzy rankingami grobów mierzonymi stopniem skomplikowania konstrukcji grobowej a punktacją inwentarzy<sup>55</sup>. Groby o rozbudowanej konstrukcji z Jamna i Dankowa również nie wyróżniają się wyposażeniem. W grobie z Dankowa znaleziono ułamki naczyń i bransoletę brązową<sup>56</sup>, a w Jamnie tylko fragmenty naczyń<sup>57</sup>. Pochówek z Targowiska z naszyjnikami z paciorków szklanych i bursztynowego rozdzielacza poza tym nie wyróżnia się niczym szczególnym. Ani formą, ani pozostałym wyposażeniem<sup>58</sup>. Zależność widać na cmentarzysku w Modlnicy, gdzie nakład pracy włożonej do konstrukcji grobu jest wprost proporcjonalny do jego wyposażenia, które jest o wiele bogatsze niż pozostałych grobów – jedynie w nim znaleziono brązowe przedmioty (2 kolczyki typu Kłyżów, zausznicę gwoździowaną, szpilę, kółko brązowe), bursztynowy wisiołek oraz kolbę paciorków szklanych<sup>59</sup>.

Wyróżniającym się pochówkiem jest grób „szamana” z Przeczyc. Mężczyzna w wieku około 60 lat pochowany z kościanym instrumentem i zestawem kościanych „amuletów” – krążkiem i dwoma wisiorami z kłów dzika. Pozostały inwentarz ani jego konstrukcja nie były odmienne na tle innych grobów. W tym przypadku o jego wyjątkowości świadczy instrument<sup>60</sup>.

Nie wiadomo, jaką pozycję społeczną miały osoby pochowane na niewielkim cmentarzysku i w jamie na terenie osady w Modlnicze. Dlatego pochowano je bez

<sup>52</sup> A. Szybowicz, B. Szybowicz 1984, s. 10–14.

<sup>53</sup> Z. Durczewski 1948, s. 54–77.

<sup>54</sup> M.S. Przybyła 2014, s. 12–15.

<sup>55</sup> Ibidem, s. 16.

<sup>56</sup> M. Gedl 1963, s. 162.

<sup>57</sup> J. Prokopowicz 1960, s. 163.

<sup>58</sup> T. Purowski 2014, s. 289–304.

<sup>59</sup> K. Dzięgielewski 2015, tabl. XXIII–XXVI.

<sup>60</sup> E. Szydłowska 1972, s. 201.



wyposażenia, z wyjątkiem kilku kawałków ceramiki, a osoby wrzucone do jamy odpadkowej wyposażono w całe naczynia. Pochówki w jamach osadowych występują w kulturze trzcinieckiej. Z osad kultury łużyckiej datowanych na V okres epoki brązu – HaC znane są nieliczne takie obiekty, między innymi z osad w Łagiewnikach, pow. inowrocławski, Kruszowice, pow. kruszwicki, Frankfurcie nad Odrą, Geschwitz, Kr. Borna, Milejowicach, pow. wrocławski, Rötha-Geschwitz, Kr. Leipzig<sup>61</sup>, Mužský Hrada, okr. Mlada Boleslav<sup>62</sup>, a ze środowiska podgrupy krakowskiej – Krakowa-Pleszowa<sup>63</sup> i Krakowa-Wyciąża<sup>64</sup>.

Według badań M.S. Przybyły są tendencje lokowania zamożnych pochówków obok siebie, mimo to na analizowanych nekropoliach w Będzinie-Łągiszy i Przechyczach nie ma jednej wyraźnej koncentracji, co tłumaczy się użytkowaniem owych cmentarzy przez kilka rodów<sup>65</sup>.

Interesujące są zależności pomiędzy wiekiem a wymiarami i sposobem wykonania grobu. Konstrukcje kamienne w grobach dziecięcych były wykonywane starannie, tak jak w przypadku pochówku dorosłych, natomiast ich wyposażenie było statystycznie skromniejsze<sup>66</sup>. W grobach szkieletowych jamy grzebalne dostosowywano do wieku człowieka. Średnie wymiary grobów dzieci i niemowląt to 50 x 100 cm, dorosłych 100 x 200–250 cm<sup>67</sup>, przy czym można zauważyć, że największe jamy grobowe były przygotowane dla osób, które zmarły w wieku 26–55 lat, a mniejsze dla zmarłych w wieku przekraczającym 55 lat<sup>68</sup>.

„Bogactwo” pochówków jest mierzalne tylko na podstawie statystyk wyrobów, które przetrwały do naszych czasów. Niejako zapomina się o przedmiotach wykonanych z tkanin, skór, drewna i innych materiałów, które uległy rozkładowi. Brąz, żelazo, ołów czy importowane paciorki szklane niewątpliwie były przedmiotami cennymi. Należy brać jednak pod uwagę wartość przedmiotów niezachowanych. Istnieją ślady konstrukcji drewnianych w postaci oszalowań. Można rozważyć, czy brak korelacji pomiędzy wyposażeniem a konstrukcją nie wynika przypadkiem z uznawania konstrukcji drewnianej za bardziej „prestizową”. Wykonanie drewnianych skrzyń czy innych elementów również wymaga nakładu pracy, które to kryterium było brane pod uwagę przy szacowaniu „pozycji” zmarłej osoby.

Pojawienie się grupy bardzo bogatych pochówków (pod względem inwentarza metalowego) jest wyraźne w obrębie podgrupy częstochowsko-gliwickiej u schyłku epoki brązu. Mimo wszystko nie można jednak mówić o grobach typowo książęcych,

<sup>61</sup> J. Dąbrowski 2001, s. 37–38.

<sup>62</sup> M. Gedl 1964, s. 104.

<sup>63</sup> R. Rachwaniec 1980, s. 81–89.

<sup>64</sup> J. Rydzewski 1996, s. 445.

<sup>65</sup> M.S. Przybyła 2014, ryc. 11–12.

<sup>66</sup> E. Szydłowska 1974, s. 164.

<sup>67</sup> Ibidem, s. 156.

<sup>68</sup> M.S. Przybyła 2014, s. 16.

w tradycyjnym rozumieniu tego określenia, chociaż stopniowo określenie „książęce” odnosi się coraz częściej do grobów nie tak „wystawnych”, ale wyróżniających się na tle innych pochówków.

Nie wiadomo, na ile wyposażenie jest realnym odbiciem pozycji społecznej, a na ile wypadkową praktyk o charakterze religijnym, magicznym, symbolicznym.

Lokalne zróżnicowania w konstrukcjach grobowych czy detalach wyposażenia mogą mieć przyczynę w odmiennych tradycjach danego rodu, czy też grupy lokalnej, która w ten sposób kultywowała swoją odrębność poprzez obyczaje pogrzebowe. Nie jesteśmy w stanie oszacować, na ile „poczucie wspólnoty” było silne lokalnie, a na ile międzyterytorialnie, że mimo wszystko w materiale archeologicznym badacze są w stanie zidentyfikować wspólne cechy pozwalające wyróżnić „grupę górnośląsko-małopolską”.

Grupa górnośląsko-małopolska zajmowała tereny będące poprzednio zasiedlane przez ludność kultury mogiłowej i trzcinieckiej. Obie te kultury znacząco różniły się od siebie, między innymi tradycjami pogrzebowymi. Powrót do inhumacji u schyłku epoki brązu jest najbardziej widoczny na terenach uprzednio zajmowanych przez grupy kultury mogiłowej, która taki obrządek stosowała. Bez źródeł pisanych badacze nie są w stanie odtworzyć, jak głęboko sięgała „pamięć pokoleniowa”, ale niewykluczone, że ponowne pojawienie się pochówków szkieletowych może mieć związek z powrotem do „tradycji przodków”.

W materiale pozyskanym z cmentarzysk dosyć dobrze widoczne są wpływy z innych grup kultury łużyckiej oraz spoza łużyckiego kręgu kulturowego.

Część obcych kulturowo zabytków wiąże się z wymianą małżeńską. Wymiana małżeńska jest postrzegana jako podniesienie prestiżu danej grupy rodowej<sup>69</sup>. Pochówki z Modlnicy i Grodowic, pow. kazimierski, wskazują na wschodnie koneksje, z terenów zachodniego obrzeża lasostępu. Zastosowano w nich inhumację, ale pod względem konstrukcji i wyposażenia różniły się od łużyckich grobów o tym samym obrządku<sup>70</sup>.

W schyłkowej fazie istnienia grupy górnośląsko-małopolskiej pojawiają się wpływy grupy tarnobrzeszkiej<sup>71</sup>, ale trudno rozstrzygnąć, czy wiązać należy te znaleziska z przemieszczaniem się większych grup ludności czy wspomnianą wymianą małżeńską<sup>72</sup>. Pojawianie się pochówków szkieletowych w podgrupie krakowskiej A. Matoga łączy z migracją ludności podgrupy częstochowsko-gliwickiej<sup>73</sup>.

Interesujące są cmentarzyska znajdujące się na terenach granicznych między poszczególnymi grupami. Można na nich zaobserwować pewien synkretyzm w obrządku pogrzebowym, jak na przykład w przypadku wspomnianych wyżej Nagłowic.

<sup>69</sup> K. Dziągiewski, P. Godlewski 2009, s. 214–215.

<sup>70</sup> Ibidem, s. 214.

<sup>71</sup> M. Gedl 1982, s. 31; A. Matoga 1982, s. 34–36.

<sup>72</sup> K. Dziągiewski, P. Godlewski 2009, s. 212–313.

<sup>73</sup> A. Matoga 2015, s. 221–222.

Wpływów ludności grupy górnośląsko-małopolskiej dopatruje się na cmentarzysku w Lachmirowicach, pow. inowrocławski<sup>74</sup>, gdzie znaleziono pochówki szkieletowe w obstawach kamiennych. Zmarli byli ułożeni głowami na południe, a wśród wyposażenia znaleziono trójkątną zawieszkę zbliżoną kształtem do znalezisk z Kwaczały<sup>75</sup>.

Na tym tle odmiennie prezentują się wyniki badań antropologicznych z Przeczyc, gdzie w materiale kostnym zauważono patologie, które świadczą o tzw. krzyżowaniu wsobnym<sup>76</sup>. Być może każdy ród miał swoje tradycje i w przypadku społeczności użytkującej cmentarzysko w Przeczycach tworzenie koligacji „międzyrodowych” nie było praktykowane.

Temat relacji pomiędzy poszczególnymi grupami, tutaj jedynie pokrótce zreferowany, wymaga dalszych badań, łącznie z analizą stanowisk osadowych.

Przeprowadzone w ostatnich latach szerokopłaszczyznowe badania archeologiczne pozwoliły lepiej poznać relacje przestrzenne pomiędzy cmentarzyskami a osadami. Okazuje się, że cmentarzyska lokowano bardzo blisko osad. Na miejsce lokacji cmentarzysk zwracał już uwagę C. Buśko. Zakładano je na tyle blisko, żeby pochówek nie narządzał problemów nazwijmy to „komunikacyjnych”<sup>77</sup>, cmentarzysko było „w zasięgu wzroku”, ale jednocześnie granica pomiędzy światem żywych a umarłych była wyraźna.

Na stanowisku 10-11 w Targowisku cmentarzysko znajdowało się pomiędzy dwoma osadami, ponadto odkryto zgrupowanie obiektów osadowych w obrębie nekropolii i na południowym jej krańcu. Odległość między cmentarzyskiem a osadą wschodnią to ok. 40 m. Osada zachodnia znajdowała się 100–200 m od cmentarzyska. Pomiędzy cmentarzyskiem a wschodnią osadą odkryto palisadę i biegnący wzdłuż niej rów. W ciągu pozostałości słupów zaobserwowano przerwę, prawdopodobnie znajdowała się tam brama. Zachowana konstrukcja nie otaczała jednak całego obszaru nekropolii. Chronologię palisady określono na III–IV okres epoki brązu<sup>78</sup>. Obie osady funkcjonowały w tym samym czasie (III–IV okres epoki brązu). Brak na nich materiałów odpowiadających najpóźniejszej fazie cmentarzyska, czyli początkowi V okresu epoki brązu<sup>79</sup>. Prawdopodobnie uległy stopniowemu wyludnieniu, a nową osadę ulokowano w innym miejscu, nie porzucając jednak całkowicie użytkowania cmentarzyska<sup>80</sup>. Poza terytorium zajmowanym przez grupę górnośląsko-małopolską bliską lokalizację oraz ślady palisady zidentyfikowano na stanowisku w Kamionce-Nadbużnej, pow. ostowski<sup>81</sup>.

<sup>74</sup> K. Szamałek 1995, s. 215–223.

<sup>75</sup> Z. Durczewski 1946, s. 199.

<sup>76</sup> E. Szydłowska 1972, s. 199.

<sup>77</sup> C. Buśko 1987, s. 60.

<sup>78</sup> B. Konieczny 2014, s. 113–114.

<sup>79</sup> Ibidem, s. 144.

<sup>80</sup> J. Górski 2014, s. 201.

<sup>81</sup> T. Węgrzynowicz 1968, s. 246.

Zgrupowanie pochówków z Modlniczki znajdowało się poza właściwym terenem osady, ponad 30 m od najbliższego skupiska obiektów. Chronologia obu jest taka sama, czyli V OEB-HaC<sup>82</sup>.

Na stanowisku w Modlnicy cmentarzysko usytuowane zostało około 60 m od skupiska obiektów nr 7 osady III i 130 m od granic osady IV<sup>83</sup>. Osada III jest datowana na HaB/C-D, osada IV – HaD. Zapewne korzystali z niego mieszkańcy osady III i/lub IV<sup>84</sup>.

Przykłady Targowiska i Modlnicy pokazuje, że z jednego cmentarzyska korzystała ludność zamieszkująca różne osady. Podobnie w rejonie osadniczym w dorzeczu Liswarty – liczba zidentyfikowanych punktów osadniczych i osad przewyższa liczbę cmentarzysk<sup>85</sup>.

Niezależnie od chronologii cmentarzyska zakładano bardzo blisko osad, ale jednocześnie granica pomiędzy światem żywych a zmarłych była wyraźna. Według J. Woźnego cmentarzyska lokowano przede wszystkim na wschód od założen osadowych<sup>86</sup>. Zależność ta jest widoczna w przypadku stanowiska 19 w Kokotowie, natomiast cmentarzyska w Targowisku i Modlnicy znajdowały się pomiędzy osadami. Niewielki cmentarz w Modlniczce odkryto na północny-zachód od osady, co może świadczyć o jego wyjątkowości, jeżeli przyjąć, że lokacja na wschód była regułą.

Mimo że badania nad cmentarzyskami prowadzone są od wielu lat, każdy kolejny sezon wykopaliskowy może przynieść następne informacje, które uzupełnią lub zmienią dotychczasowy stan wiedzy. Obrzędowość związana z pochówkami członków społeczności grupy jest złożona. Mimo wielu cech wspólnych (wyposażenie grobów w naczynia, lokacja według stron świata) widoczne są różnice wynikające zapewne z lokalnych tradycji. Nadal nie do końca wyjaśniona jest kwestia birytualizmu.

Aby uzyskać jeszcze pełniejszy obraz zwyczajów pogrzebowych, potrzebna jest weryfikacja starszych badań oraz wprowadzenie w obieg naukowy najnowszych odkryć.

## BIBLIOGRAFIA

- Borowczak B., Schellner E., *Sprawozdanie z archeologicznych badań ratowniczych na stanowisku 18 w Kokotowie, gm. Wieliczka, woj. małopolskie*, „Raport 2003–2004”, 2(2006), s. 635–636.
- Buśko C., *Rekonstrukcja niektórych elementów obrządku pogrzebowego ludności kultury łużyckiej*, „Silesia Antiqua”, XXIX(1987), s. 59–93.
- Byrska-Fudali M., Przybyła M.M., *Badania ratownicze na stanowisku 2 w Modlniczce, gm. Wielka Wieś*, „Raport 2007–2008”, I(2012), s. 509–554.

<sup>82</sup> M. Byrska-Fudali, M.M. Przybyła 2012, s. 528.

<sup>83</sup> K. Dzięgielewski 2015, ryc. 2.

<sup>84</sup> Ibidem, s. 103.

<sup>85</sup> M. Gedl 1995b, ryc. 13.

<sup>86</sup> J. Woźny 2000, s. 40.

- Dąbrowski J., *Osady ludności kultury łużyckiej jako obiekty kultowe*, „Przegląd Archeologiczny”, 49(2001), s. 35–46.
- Dobrzańska E., Gedl M., *Cmentarzysko kultury łużyckiej w Lasowicach Małych, pow. Olesno*, „Silesia Antiqua”, 4(1962), s. 121–164.
- Dobrzańska E., Gedl M., *Cmentarzysko kultury łużyckiej w Łabędach-Przybyszówce, pow. Gliwice*, „Rocznik Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu. Archeologia”, 1(1962).
- Durczewski Z., *Grupa górnośląsko-małopolska kultury łużyckiej w Polsce, cz. I (syntetyczna)*, Kraków 1946.
- Durczewski Z., *Grupa górnośląsko-małopolska kultury łużyckiej w Polsce, cz. II (materiały)*, Kraków 1948.
- Dzięgielewski K., *Zespół osadniczy z późnej epoki brązu i wczesnej epoki żelaza w Modlnicy [w:] Modlnica, stan. 5. Od późnej epoki brązu po czasy średniowiecza*, red. K. Dzięgielewski, M. Dzięgielewska, A. Szyber, Kraków 2015, s. 9–196.
- Dzięgielewski K., Godlewski P., *Wschodnie oddziaływania kulturowe na terytorium zachodniej Małopolski we wczesnej epoce żelaza – źródła i interpretacje [w:] Tarnobrzeska kultura łużycka – źródła i interpretacje*, red. S. Czopek, K. Trybała-Zawiślak, Rzeszów 2009, s. 191–224.
- Gajewski L., *Cmentarzysko kultury łużyckiej w Szymiszowie, pow. Strzelce Opolskie*, „Sprawozdania Archeologiczne”, 4(1957), s. 118–122.
- Galasińska-Hrebendowa W., *Materiały z cmentarzyska kultury łużyckiej w Będzinie-Łagiszy*, „Rocznik Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu. Archeologia”, 12(1989).
- Gedl M., *Cmentarzysko kultury łużyckiej w Dankowie, pow. Kłobuck, cz. III (materiały z badań prowadzonych w latach 1959–1961)*, „Materiały Archeologiczne”, 4(1963), s. 117–216.
- Gedl M., *Periodyzacja i chronologia kultury łużyckiej w Zachodniej Małopolsce [w:] Południowa strefa kultury łużyckiej i powiązania tej kultury z południem*, red. M. Gedl, Kraków–Przemyśl 1982, s. 11–23.
- Gedl M., *Szkieletowy obrządek pogrzebowy w kulturze łużyckiej*, „Zeszyty Naukowe UJ”, 6(1964).
- Gedl M., *Grupa górnośląsko-małopolska kultury łużyckiej*, „Śląskie Prace Prahistoryczne”, 4(1995a), s. 13–23.
- Gedl M., *Zespół osadniczy z epoki brązu nad środkową Liswartą*, „Śląskie Prace Prahistoryczne”, 4(1995b), s. 147–166.
- Górski J., *Chronologiczno-kulturowa i przestrzenna interpretacja materiałów z kompleksu osadniczego kultury łużyckiej w Targowisku, pow. wielicki [w:] Kompleks osadniczy kultury łużyckiej w Targowisku, stan. 10–12, pow. wielicki*, red. J. Górski, Kraków 2014, s. 181–212.
- Konieczny B., *Cmentarzysko kultury łużyckiej z epoki brązu na stanowisku 10–11 w Targowisku, pow. wielicki [w:] Kompleks osadniczy kultury łużyckiej w Targowisku, stan. 10–12, pow. wielicki*, red. J. Górski, Kraków 2014, s. 103–147.
- Malinowski T., *Obrządek pogrzebowy ludności kultury łużyckiej w Polsce*, „Przegląd Archeologiczny”, 14(1962), s. 5–135.
- Matoga A., *Cmentarzysko w wczesnej epoki żelaza w Kokotowie (stanowisko 19), gm. Wieliczka*, Kraków 2015.
- Matoga A., *Uwagi na temat rozwoju kultury łużyckiej w dorzeczu Nidy [w:] Południowa strefa kultury łużyckiej i powiązania tej kultury z południem*, red. M. Gedl, Kraków–Przemyśl 1982, s. 34–36.
- Mierzwiński A., *Biesiady w rytuale pogrzebowym nadodrzańskiej strefy pól popielnicowych*, Wrocław 2012.
- Młodkowska-Przepiórowska I., *Praktyki wizerzeniowe ludności grupy górnośląsko-małopolskiej*, „Śląskie Prace Prahistoryczne”, 4(1995), s. 113–121.
- Mogielnicka-Urban M., *Próba interpretacji naczyń niezawierających kości z cmentarzyska kultury łużyckiej w Maciejowicach, woj. Siedlce*, „Przegląd Archeologiczny”, 39(1992), s. 101–120.
- Prokopowicz J., *Cmentarzysko kultury łużyckiej w Jamnie, pow. Częstochowa*, „Materiały Archeologiczne”, II(1960), s. 147–178.

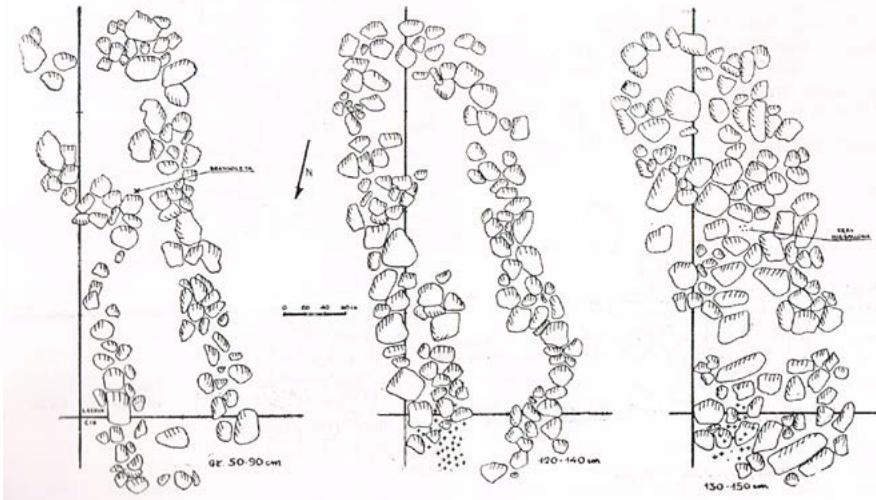
- Przybyła M.S., *Spoleczne hierarchie i archeologiczne rankingi grobów. Dyskusja w oparciu o analizy dwóch cmentarzysk z końca epoki brązu w Polsce południowej*, „Acta Archaeologica Lodziensia”, 60(2014), s. 7–28.
- Purowski T., *Bursztynowy rozdzielacz i szklane paciorki odkryte w obiektach kultury łużyckiej w Targowisku, pow. wielicki* [w:] *Kompleks osadniczy kultury łużyckiej w Targowisku, stan. 10–12, pow. wielicki*, red. J. Górski, Kraków 2014, s. 289–304.
- Rachwaniec A., *Groby kultury łużyckiej odkryte na stanowisku 17 w Nowej Hucie-Pleszowie, woj. krakowskie*, „Wiadomości Archeologiczne”, XLV/1(1980), s. 81–89.
- Rogozińska R., *Cmentarzysko kultury łużyckiej w Nagłowicach, pow. Jędrzejów*, „Materiały Archeologiczne”, II(1960), s. 95–116.
- Rydzewski J., *Nowe groby ludności kultury łużyckiej z Nowej Huty-Wyciąża, stan. 5* [w:] *Problemy epoki brązu i wczesnej epoki żelaza w Europie Środkowej*, red. J. Chochorowski, Kraków 1996, s. 437–448.
- Stankiewicz-Węgrzykowska A., *Badania cmentarzyska kultury łużyckiej w Świbiu, pow. Gliwice, w latach 1961–1967*, „Sprawozdania Archeologiczne”, 24(1972), s. 49–60.
- Szamałek K., *Pochówki szkieletowe w Lachmirowicach nad Gopłem (woj. Bydgoszcz) a zagadnienie ich związku z grupą górnośląsko-małopolską kultury łużyckiej*, „Śląskie Prace Prahistoryczne”, 4(1995), s. 215–223.
- Szybowicz A., Szybowicz B., *Cmentarzysko kultury łużyckiej w Podłężu*, „Badania archeologiczne przeprowadzone przez Muzeum Żup Krakowskich Wieliczka w latach 1981–1983”, 1984, s. 10–14.
- Szydłowska E., *Cmentarzysko kultury łużyckiej w Przeczycach, pow. Zawiercie. Materiały*, „Rocznik Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu”, 5(1968).
- Szydłowska E., *Cmentarzysko kultury łużyckiej w Przeczycach, pow. Zawiercie. Omówienie materiałów*, „Rocznik Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu”, 9(1972).
- Szydłowska E., *Ze studiów nad cmentarzyskami birytualnymi z przewagą grobów szkieletowych w kulturze łużyckiej*, „Przegląd Archeologiczny”, 22(1974), s. 151–172.
- Węgrzynowicz T., *Cmentarzysko kultury łużyckiej w Kamionce Nadbużnej, pow. Ostrów Mazowiecka*, „Materiały Starożytne”, 11(1968), s. 209–258.
- Wojciechowska H., *Wyniki badań na cmentarzysku kultury łużyckiej z okresu halsztackiego w Świbiu, woj. Katowice za 1990 rok*, „Rocznik Muzeum w Gliwicach”, VI(1990), s. 218–231.
- Woźny J., *Symbolika przestrzeni miejsc grzebalnych w czasach ciałopalenia zwłok na ziemiach polskich (od środkowej epoki brązu do środkowego okresu lateńskiego)*, Bydgoszcz 2000.

*Paulina Kowalczyk-Matys*, Obrządek pogrzebowy w grupie górnośląsko-małopolskiej kultury łużyckiej jako materialny obraz kultury duchowej i przemian społecznych



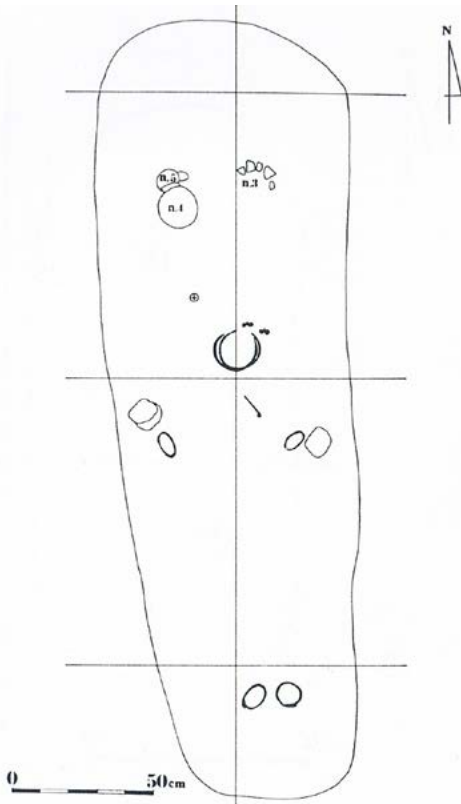
**Ryc. 1.** Pochówek zbiorowy z Modlniczki, pow. krakowski, stanowisko 2

Źródło: M. Byrska-Fudali, M.M. Przybyła 2012.



Ryc. 2. Grób 347 z Dankowa, pow. kłobucki

Źródło: M. Gedl 1963.



Ryc. 3. Grób 521 ze Świbia

Źródło: H. Wojciechowska 1990.